

KSZTAŁCENIE I WYCHOWANIE W PERSONALIZMIE

EDUCATION IN PERSONALISM

Janusz Bielski

Akademia Humanistyczna
im. Aleksandra Gieysztor
w Pułtusk

Abstract: *Theoreticians of education think that all changes in education are preceded by a different exercising of the pedagogical theory. Educational reforms are decided by the educational philosophy, a change in the way of thinking being the case in the pedagogical sciences. Social and political transformations do not produce right away the educational changes although to some degree they can stimulate and effect them indirectly. A new political situation can produce stimuli for a new pedagogical thinking, and acceptance of the same.*

For some time now we are witnesses of the fight between two anthropological concepts concerning personal and social identity of man. Much emphasis is being placed on the personal identity

We claim that the goal of the general education is the support and orientation of development of man as a person who functions in reference to the system of values he chose, able to live in the changing system, economic and civilization circumstances. What matters here is development of a person, not just development of a man limited exclusively to the dimension of knowledge and mastering of a possibly wide range of skills. One of the streams seen in the pedagogical thought is the Personalism. And it is the Personalism this paper will discuss.

Keywords: *education, educational reforms, personalism*

Wprowadzenie

Teoretycy wychowania wychodzą z założenia, że wszelkie zmiany edukacyjne poprzedzone są zawsze odmiennym uprawianiem teorii pedagogicznej. Ich zda-

niem, o reformach oświatowych decyduje filozofia edukacyjna, zmiana sposobu myślenia w naukach pedagogicznych. Przemiany społeczne i polityczne nie powodują w prostej linii zmian edukacyjnych, ale mogą je w jakiejś mierze stymulować i wpływać na nie pośrednio. Nowa sytuacja polityczna może dawać impulsy i przyzwolenie dla innego sposobu myślenia pedagogicznego.

Od pewnego czasu jesteśmy świadkami ścierania się w naukach o wychowaniu dwóch antropologicznych koncepcji, dotyczących **osobowej** i **społecznej** tożsamości człowieka. Dziś kładzie się nacisk na osobową tożsamość człowieka.

Obecnie mówimy, że celem kształcenia ogólnego jest wspomaganie i ukierunkowanie rozwoju człowieka, jako osoby funkcjonującej w odniesieniu do wybranego przez siebie systemu wartości i zdolnej do życia w zmieniających się warunkach ustrojowych, ekonomicznych i cywilizacyjnych. Chodzi tu o rozwój **osoby**, a nie tylko o rozwój człowieka ograniczony wyłącznie do wymiaru wiedzy i opanowania możliwie dużego zasobu umiejętności. Bo pedagogika należy do tych nauk, które obejmują wiele obszarów istnienia [1, 2].

To, że proponuje się tu kategorię „**osoby**”, wynika z określonego sposobu myślenia w naukach o wychowaniu. Ma to swoją przyczynę i swoje uzasadnienie w **filozofii personalistycznej** [1]. Co do samego pojęcia „**osoby**”, to zdaniem przedstawicieli tej filozofii, osoba to istnienie uformowane wewnętrznie, twórcze, jeśli jest w sobie i dysponuje sobą [3].

Filozofia personalistyczna wywołuje na całym świecie żywe zainteresowanie wielu pedagogów – zarówno teoretyków, jak i praktyków. Personalizm ma wiele odmian i nurtów. Wspólną cechą wszystkich jego odmian jest zainteresowanie sprawami wychowania. Personalizm stał się impulsem dla wielu przemian koncepcji szkoły oraz opracowań dotyczących procesu kształcenia i wychowania.

Obecną reformę edukacyjną w Polsce rozpoczęto właśnie od nowego określenia podstawy antropologicznej szkoły. Pociągnęło to za sobą zmianę założeń kształcenia i otworzyło nowe perspektywy rozwiązania sprzeczności tkwiących w poprzednim systemie edukacyjnym.

Pragnę przypomnieć, że filozofia ta podkreśla autonomiczną wartość człowieka jako osoby, postuluje jej pełną afirmację. Stawia wartość osoby ludzkiej ponad wszelką racją stanu, interesem państwa i instytucjami zbiorowości. Pozwala zachować intymność, wartość i wyjątkowość wolności osobistej oraz szacunek dla człowieka. Głosi niesprowadzalność osoby do jej funkcji w państwie. Pozwala człowiekowi **być samym sobą** [4]. Personalizm zakłada suwerenność poznawczą, decyzyjną i emocjonalną człowieka oraz suwerenne uczestnictwo w wartościach społecznych, kulturowych i absolutnych. Można powiedzieć, że personalizm jest zachwytem nad nieskończoną wartością i godnością człowieka. To nadają osobie wewnętrzności i immanencji [5].

Będąc osobą, człowiek jest kimś jedynym na tej ziemi, kto jest powołany do życia we wspólnocie osób, czyli do istnienia i spotykania się z samym sobą i z innymi osobami w sposób świadomy i wolny.

Pedagogika personalistyczna będąca jednym z nurtów współczesnej refleksji pedagogicznej głosi, że człowiek (uczeń) jest istotą zdolną do decydowania i ponoszenia odpowiedzialności za siebie. Że jest czymś więcej niż obiektem dającym się dowolnie kierować i zdolnym tylko do ulegania presji innych. Jest istotą wolną i odpowiedzialną, lecz zarazem wrażliwą na wartości – **prawdę dobro i piękno**.

Co do pojęcia wartości, należy podkreślić ich powiązanie z celami. Wartości nadają głębszy sens celom kształcenia i wychowania, są ich źródłem i zarazem uzasadniają niezbędność ich realizacji. Dzisiaj zwraca się dużą uwagę na potrzebę „edukacji aksjologicznej”, prowadzącej do świadomego wybierania wartości i określania ich hierarchii jako podstawy konstruowania własnej filozofii życiowej, aspiracji życiowych, wzorów osobowych i preferowanych stylów życia.

Filozofia marksistowska, na której w dużej mierze opierał się nasz dawniejszy system edukacyjny, zakładała, że jednostka ludzka jest częścią społeczności, jest jednym z „elementów” w mechanizmie społecznym i że jej osobiste sprawy są mniej ważne od interesu zbiorowości. Oparcie się na takich poglądach i koncentrowanie uwagi na człowieku, jako **jednostce**, częście zbiorowości (kolektywu) i pomijanie jego **wymiaru osobowego** niesie poważne konsekwencje. Może to prowadzić do uniformizmu w kształceniu i wychowaniu, do ograniczenia swobody działania nauczyciela i ucznia, do centralnego sterowania edukacją, do „upolitycznienia” edukacji i człowieka. Wychowawca w takiej sytuacji staje się przekąnikiem, wykonawcą cudzych poleceń i realizatorem narzuconych z góry programów. Te zjawiska, przyjmowane kiedyś o nas jako normalne, tak się wpisały w świadomość nauczycieli, że dzisiaj niektórym trudno przestawić się na inny sposób myślenia i pozbyć się starych poglądów i przyzwyczajzeń.

Pedagogika personalistyczna zaleca postrzeganie ucznia jako osoby, która w wyniku swej indywidualności, wolności i autonomii dominuje ponad wszystkim. Istnieje dla siebie i w sobie.

Ale personalizacja to nie tylko zamykanie się w sobie, to również przekraczanie samego siebie, w kierunku wspólnoty, bycia z innymi i dla innych. Człowiek jako osoba nie może aktualizować swych możliwości, nie pozostając w kontaktach z innymi ludźmi. Nigdy nie przestaje być istotą społeczną. Jest bowiem „o tyle bytem w sobie, samodzielnym i zupełnym, o ile jest bytem dla drugiego, czyli bytem społecznym”, pisał prof. M. Krąpiec, personalista. Człowiek może liczyć na konstruktywny rozwój swej osobowej natury tylko dzięki zgodnemu i nacechowanemu szacunkiem i miłością współżyciu z innymi ludźmi [6].

Personalizm uznaje wartość dobra wspólnego za podstawę życia społecznego ale jednocześnie podkreśla, że nie może ono naruszać dobra człowieka jako osoby. **Człowiek jako „osoba” jest wyższym tworem ontycznym niż jakakolwiek społeczność ludzka**. Społeczność ma służyć człowiekowi – osobie, a nie ona ma być niewolniczo podporządkowana społeczności. Sensem życia społecznego jest bowiem wszechstronny rozwój osoby ludzkiej, nad którą nie może być wyższych celów, z powodu których nie może być ona traktowana jako środek. W ujęciu per-

sonalistycznym ucznia uważa się za pierwszy i podstawowy cel w procesie wychowania.

Można tu dla ozdoby przywołać poglądy greckiego filozofa – Protagorasa (z V w. p.n.e.), ojca antropocentryzmu, który mówił, że „człowiek jest miarą wszechrzeczy”. Odnosząc tę maksymę, wypowiedzianą przez starożytnego filozofa w nieco innym kontekście, do dzisiejszej rzeczywistości szkolnej, można powiedzieć, że uczeń jest miarą wszystkich rzeczy, które istnieją w szkole – programów, ustroju szkolnego, treści i metod nauczania, infrastruktury, wszystkiego, co w szkole istnieje, bo to istnieje dla niego.

Pedagogika personalistyczna wymaga od nauczyciela poszanowania godności i intymności ucznia. Uczeń jest zamkniętą jednością, która otwiera się sama. Ma godność i – jak to już zostało wcześniej powiedziane – **jest wartością wyniesioną ponad wszystko**. Poniżanie lub zagłębianie się w osobowość ucznia wbrew jego woli jest nieetyczne.

Uczeń nie może być użyty jako środek do czegokolwiek, do realizacji abstrakcyjnego programu, to program powinien być dla ucznia, a nie uczeń dla programu. Wychowanek nie może też być kształtowany na obraz i zamówienie jakiegokolwiek ideologii. Tak oto w dużym skrócie przedstawiają się założenia koncepcji personalistycznej w pedagogice.

Istotą kształcenia ogólnego, w nowym rozumieniu, jest wspomaganie rozwoju jednostki ludzkiej w kierunku coraz głębszej jej personalizacji. Personalizacja, czyli stawanie się osobą, oznacza tu przede wszystkim rozwijanie podmiotowości wychowanka [6].

Podmiotowość to:

- umiejętność i możliwość kierowania sobą, ciągle tworzenie siebie, związane z głęboką świadomością odpowiedzialności za siebie, za własne życie i zdrowie, za rozwój, za każdy swój czyn;
- umiejętność dokonywania samodzielnych wyborów i przyjmowanie odpowiedzialności za swój wybór;
- przekonanie ucznia o jego zdolności do bycia niezależnym;
- autonomia w działaniu i w wyborze wartości;
- świadomość potencjalnych możliwości twórczych tkwiących w nim samym;
- poczucie własnej godności, i potrzeby sensu godnego życia.

Współczesna antropologia zakłada, że jednym z istotnych atrybutów dojrzałości człowieka jest zdolność do odpowiedniego podejmowania decyzji, czyli dokonywania samodzielnego wyboru, bez przymusu i że w tę umiejętność trzeba człowieka (ucznia) wprowadzić już od bardzo wczesnego wieku. Dąży się do tego, żeby szkoła nie tylko deklaratywnie uwzględniała te zagadnienia i stwarzała ku temu odpowiednie warunki.

Piszę o tym dlatego, żeby uzasadnić sens wprowadzenia w szkole zajęć o charakterze fakultatywnym, dających uczniowi możliwość wolnego wyboru i przygotowujących go do samodzielnego podejmowania decyzji i przyjmowania odpowiedzialności za siebie i za to, co robi.

Najważniejszym celem wychowania jest przygotowanie wychowanka do przyjęcia odpowiedzialności i kierownictwa nad własnym procesem rozwoju. Nowoczesne wychowanie powinno pozwalać na rozwój podmiotowości i indywidualności. Powinno stwarzać możliwości decydowania o sobie, zapewnić wolność wyboru, bo to w pedagogice personalistycznej jest bardzo istotne. To jest istota obecnej reformy edukacyjnej.

Wolność wyboru, wolność od przymusu jest niezbywalnym prawem każdego człowieka, ale nie jest ona równoznaczna z **wolnością wewnętrzną**, która wymaga wysiłku moralnego i opowiedzenia się człowieka za dobrem. Taka wolność to umiejętność samokierowania sobą, to poczucie odpowiedzialności za siebie i za innych, to zdolność moralnego doskonalenia się. Personalizm uznaje potrzebę obu rodzajów wolności: tej zewnętrznej i wewnętrznej, wolności „od” i wolności „do”.

Nie ma sensu przeciwstawiać tych dwóch rodzajów wolności, ale należy zaznaczyć, że ta druga wolność (wewnętrzna) w naszym rozumieniu nabiera coraz większego znaczenia, bo **w rozwoju człowieka jako „osoby” o wiele ważniejsze jest wiedzieć, do czego człowiek wolnym się staje, niż to, od czego się wyzwala.**

Wolność zewnętrzna jest czymś bardzo cennym jedynie dla ludzi dojrzałych i wewnętrznie wolnych. Człowiek niedojrzały i nieodpowiedzialny używa zewnętrznej wolności najczęściej w taki sposób, że wyrządza krzywdę sobie i innym ludziom.

Jeden z celów wychowania fizycznego, który, jak sądzę, powinien być zapisany w podstawie programowej i w programach, winien mieć następującą postać: **„ukształtowanie u ucznia postawy odpowiedzialności za swój rozwój fizyczny, zdrowie i sprawność fizyczną”.**

Rozwój intelektualny i fizyczny jest jedną z najbardziej istotnych właściwości osoby ludzkiej i ma autonomiczny charakter. Oznacza to, iż największą siłą napędową tego rozwoju jest niezawisła motywacja wewnętrzna wyrastająca z poczucia odpowiedzialności za siebie.

Bez autentycznego zaangażowania się wychowanka w swój rozwój, bez ukształtowanej potrzeby zdobywania wiedzy i umiejętności, bez ustawicznego działania dla zachowania zdrowia, prawidłowego rozwoju i sprawności fizycznej nie może on w pełni rozwinąć istniejących w nim możliwości.

Wymuszanie rozwoju motorycznego lub nadawanie mu określonego kierunku przez presję z zewnątrz, przez szkołę lub nauczyciela, bez akceptacji tego, kogo to dotyczy, może przynieść tylko ograniczone skutki. Nikt nie jest do tego uprawniony. Każdy człowiek w zasadzie ma prawo być takim, jakim może i chce być. Dotyczy to zarówno rozwoju intelektualnego, jak i fizycznego, a także sprawności fizycznej i zainteresowań, w tym także zainteresowań związanych z kulturą fizyczną, bo osoba należy do siebie samej, przynależy sobie i nie może być zawłaszczona i uzależniona przez kogoś innego.

Jeśli się zgodzimy, że szkoła powinna respektować prawo wolnego wyboru wartości przez wychowanka, to zadaniem szkoły jest przygotowanie młodego

człowieka do prawidłowego rozpoznania tych wartości, które są akceptowane przez ogół ludzi.

W związku z tym szkoła powinna:

- uświadomić swoim wychowankom potrzebę i możliwości ich rozwoju;
- wskazać na znaczenie takich wartości, jak: zdrowie, wiedza, wysoka sprawność fizyczna, estetyczna budowa ciała – wartości witalnych, bardzo ważnych dla każdego człowieka i zachęcić ucznia do realizowania bądź zachowania tych wartości; wychowanie jest swoistym wprowadzaniem wychowanka w świat wartości i wzbudzaniem wrażliwości na wartości;
- uświadomić konsekwencje, jakie uczeń może ponieść w wyniku zaniedbań w tym zakresie;
- wyposażać ucznia w środki i informacje, które mu ten rozwój i starania o zdrowie ułatwią;
- wyrabiać krytycyzm i potrzebę ostrożnego obcowania z informacjami, ideami, narzuconymi upodobaniami i propozycjami innych;
- respektować prawo wolnego wyboru wartości przez ucznia;
- udzielać stałej pomocy uczniom w ich rozwoju, poprzez organizowanie i prowadzenie zajęć dydaktycznych, lekcyjnych i pozalekcyjnych.

Nauczyciel powinien przyjąć w procesie pedagogicznym rolę osoby zyczliwej względem ucznia i z pełnym szacunkiem towarzyszącej uczniowi i wspomagającej go w dążeniu do osiągnięcia celów edukacyjnych, a także rolę osoby modelującej własnym przykładem swojego wychowanka [7–11].

Wnioski dla praktyki wynikające z zarysowanej wyżej koncepcji pedagogiki:

- nauczyciel powinien dostrzegać w uczniu podstawową i naczelną wartość, wyrażać dla niego uznanie i szacunek należne mu jako „osobie ludzkiej”;
- traktować go podmiotowo, a nie instrumentalnie, nie redukować do roli przedmiotu, zaspokajania osobistych zainteresowań, osiągania własnych korzyści, nie poddawać go urzeczowieniu;
- stwarzać mu w procesie kształcenia i wychowania możliwości bycia podmiotem – dokonywania samodzielnych wyborów zgodnie ze swoimi zainteresowaniami i dobrem osobistym, do decydowania o sobie i przyjmowania odpowiedzialności za siebie;
- nie odmawiać mu prawa do szacunku, wyrażania własnych myśli i uczuć;
- dawać mu do zrozumienia, że jako osoba nie jest też pozbawiony powinności, jakie ma do spełnienia wobec innych osób;
- prowokować ucznia do stawiania sobie pytań, jak postępować, aby realizować się jak najpełniej, i jakie ograniczenia sobie narzucić, aby innym było z nim dobrze [12];
- wysoko cenić w uczniu nie tylko wartości witalne, lecz także rozwój moralny i duchowy, uznawać prymat „być” przed „mieć” – osoby przed rzeczą, etyki przed techniką, miłosierdzia przed sprawiedliwością.

Zakłada się, że w tak zreformowanej szkole nastąpi większe upodmiotowienie ucznia i nauczyciela. Nauczyciel będzie się czuł bardziej odpowiedzialny za swoje

decyzje i działania. Uczeń również będzie bardziej odpowiedzialny za swój rozwój, zdrowie i za siebie.

Stworzone zostaną większe możliwości indywidualizacji w procesie kształcenia i wychowania (poprzez wybór dowolnej oferty programowej lub napisanie przez nauczyciela własnego programu, a także poprzez stworzenie każdemu uczniowi możliwości wyboru zajęć fakultatywnych).

Przyszła szkoła powinna stać się bardziej przyjazna, mniej stresująca i znacznie lepiej zaspokajająca rzeczywiste potrzeby i zainteresowania ucznia.

BIBLIOGRAFIA

REFERENCES

- [1] Nowak M., *Pedagogika personalistyczna*, [w:] Kwieciński Z., Sliwerski B. (red.), *Pedagogika*, t. I, Warszawa 2003.
- [2] Guardini R., *Welt und Person. Versuche zur christlichen Lehre vom Menschen*. Würzburg 1939.
- [3] Florens d'Arcais G., *Linee di una pedagogia della person*. „Rassegna di Pedagogia. Paedagogische Umaschau”, Padova, 1981, n. 1, s. 54–65.
- [4] Mounier E., *Co to jest personalizm*, „Znak”, Kraków 1960.
- [5] Didier J., *Słownik filozofii*, Wydawnictwo Książnica, Warszawa 1992.
- [6] Krąpiec M., *Kim jest człowiek?*, [w:] Krąpiec M., *Wprowadzenie do filozofii*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1992.
- [7] Maritain J., *Humanizm integralny*, Wydawnictwo Krąg, Warszawa 1981.
- [8] Bielski J., *Nowa koncepcja kształcenia ogólnego w Polsce*, „Lider” 1997, nr 9.
- [9] Bielski J., *Personalistyczna koncepcja reformy edukacyjnej*, „Lider” 1998, nr 10.
- [10] Bielski J., *Wychowanie fizyczne we współczesnych przemianach edukacyjnych*, [w:] Zuchowa K. (red.), *Myśli i uwagi o wychowaniu fizycznym i sporcie*, Wydawnictwo AWF Warszawa 2000.
- [11] Bielski J., *Metodyka wychowania fizycznego i zdrowotnego*, Wydawnictwo AWF, Kraków 2005.
- [12] Ossowska M., *Normy moralne*, PWN, Warszawa 2000.